

W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Gazetkę redaguje i wydaje Wspólnota Dorosłych Ruchu Światło-Życie

Niedziela 20 czerwca 2021 r.

XII Niedziela zwykła rok B

Pierwsze czytanie

Hi 38, 1. 8-11

Czytanie z Księgi Hioba

Z wichru Pan zwrócił się do Hioba i rzekł: "Kto bramą zamknął morze, gdy wyszło z łona wzburzone, gdy chmury mu dałem za ubranie, za pieluszki – ciemność pierwotną? Złamałem jego wielkość mym prawem, wprawiłem wrzeczadze i bramę. I rzekłem: Aż dotąd, nie dalej! Tu zapora dla twoich fal nadętych".

Oto Słowo Boże.

Drugie czytanie

2 Kor 5, 14-17

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Miłość Chrystusa przynagła nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe.

Oto Słowo Boże.

Wielki prorok powstał między nami i Bóg nawiedził lud swój.

Ewangelia

Mk 4, 35-41

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Owego dnia, gdy zapadł wieczór, Jezus rzekł do swoich uczniów: "Przeprawmy się na drugą stronę". Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne łodzie płynęły z Nim. A nagle zerwał się gwałtowny wicher. Fale były w łódź, tak że łódź już się napełniała wodą. On zaś spał w tyle łodzi na wezglowiu. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: "Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?" On, powstawszy, zgromił wicher i rzekł do jeziora: "Milcz, ucisz się!" Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: "Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże brak wam wiary!" Oni zlekli się bardzo i mówili między sobą: "Kim On jest właściwie, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?"

Oto Słowo Pańskie.

Rozważanie

Co takiego mówi nam ten fragment z Ewangelii? Jakie ważne myśli mu towarzyszą?

Pierwsza rzecz, która rzuca się w oczy; Jezus mówi do uczniów: **Przeprawmy się na drugą stronę. Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi.** Zostawili tłumy... o kwestia warta podkreślenia. Mogli przecież przebywać wśród tłumów... Wydaje się, że to takie dobre rozwiązanie. Przecież tłumy cieszą się z obecności Jezusa, chcą Go słuchać, przynoszą swoich chorych itp. A co będzie ich czekać po drugiej stronie jeziora? Tego nie wie nikt... Przecież mogą tam być mniej przychylni ludzie. Ale Jezus mówi: Przeprawmy się na drugą stronę. To wezwanie i dla nas. Wyjść ze schematów... Ruszyć się z miejsca. Zostawić bezpieczną kryjówkę. Porzucić "kółko wzajemnej adoracji". Jezus powie później do uczniów: Idźcie na cały świat... Idźcie... Nie powie: siedźcie w swoich środowiskach, w swoich wspólnotach i cieszcie się ze swojej obecności. OK. To również jest ważne... Ważne jest mieć swoje środowisko wzrostu, formacji... Ważne jest mieć miejsce, do którego można wracać. Ale nie można się zatrzymać tylko na tym. Nie można stanąć w miejscu z przeświadczeniem, że przecież jest mi tak dobrze... To po co coś zmieniać. Jezus mówi: Przeprawmy się na drugą stronę. Zostawmy ten tłum... I chodźmy dalej... Także i inni ludzie potrzebują usłyszeć Dobrą Nowinę. I nie chodzi o to by

pozostawić tłum samemu sobie... To byłoby nieodpowiedzialne... Ale jeszcze większą nieodpowiedzialnością jest uzależnić ludzi od siebie... W ten sposób wiele wspólnot rozpadło się... Bo ksiądz moderator odszedł... Bo animatorka wyszła za mąż i zajęła się obowiązkami rodzinnymi. Znamy to? Myślę, że tak... Dlatego trzeba mieć w sobie

przekonanie, że ja tylko zasiewam ziarno... A ktoś inny zbierze plon. I to nie wokół mnie kręci wszystko... Ja mam wskazać tłumowi **Kogoś Innego**. I to do Niego mam prowadzić tłum.

Druga myśl: *Naraz zerwał się gwałtowny wichur. Fale były w łódź, tak że łódź już się napęlniała.* Gwałtowny wichur... Burza na jeziorze. To właściwie codzienność dla ludzi, którzy są rybakami czy żeglarzami. Ale to również potężny żywioł. Myślę, że osobom, które żeglują (lub interesują się tą tematyką) znane jest pojęcie biały szkwał. To nagły i porywisty wiatr. Szkwał przychodzi z jasnego nieba i jest dla obserwatora nagły. Jedyną zapowiedzią są zawieszane w powietrzu krople wody i załamujące się fale widoczne jako biaława zawiesina. Kiedy kilka lat temu biały szkwał uderzył na mazurskie jeziora, wiatr osiągnął 12 stopni w skali Beauforta. Zginęło wtedy osiem osób i zatonięło kilkanaście jachtów. *Za nami była czarna ściana niebo połączyło się z wodą, potworny biały szkwał pędził w naszą stronę. Wichura była tak potworna, że łódka w momencie się przewróciła - relacjonował Tadeusz Matuszczak, którego z wody wyciągnęli ratownicy WOPR.* Spójrzmy jednak na to od strony duchowej. Czy w naszym życiu nie jest podobnie? Czy nie doświadczamy nagłych, niespodziewanych burz? Wszystko wydaje się OK. Nasze życie, relacje, sprawy zawodowe itp. układają się jak najlepiej. Aż nagle kryzys przychodzi niespodziewanie. Nic... naprawdę nic nie zapowiada kryzysu. Albo upadki i grzechy... Przecież kiedy grzeszymy, nie wyświetla się nam żadna informacja z ostrzeżeniem. Dopiero potem... po pewnym czasie przychodzi wichura... A my mamy wrażenie, że łódka naszego życia zaraz zatoni.

On zaś spał w tyle łodzi na wezglowiu. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy? No właśnie... Dla mnie to znajomy obrazek. Uczniowie mają świadomość tego, że Jezus jest z nimi... i z całą pewnością nie pozwoli im zginąć, ale jednak strach przed burzą na jeziorze jest tak wielki, że bierze górę. I budzą Jezusa... Mało tego! Robią Mu wyrzuty: Nic Cię nie obchodzi, że giniemy? Jezus ma moc... Ma moc by każdego z nas ochronić przed każdą burzą. Może nam się wydaje, że kiedy uznamy Go za naszego Zbawiciela i Pana, On w "magiczny" sposób sprawi, że będzie nam dobrze, miło, komfortowo i w ogóle... 100% sielanki. To tak nie działa. Burze będą, ale nie wyrządzą nam krzywdy, bo Jezus jest z nami. Nawet wielkie problemy nie złamią nas... cierpienie nie wbije nas totalnie w ziemię. Choć to wszystko ciągle będzie... Bo jesteśmy grzeszni. I wszyscy musimy się nawracać. Wszyscy musimy zwracać się ku Jezusowi. Ale jak jest naprawdę w naszym życiu? Czy naprawdę mamy taką ufność, że On się troszczy? On jest przy nas? Czy może podobnie jak uczniowie... Mówimy sobie: On chyba śpi... Nie słyszy naszego wołania. Nie widzi naszych zmagania z cierpieniem, z niesprawiedliwością, z własnymi grzechami itp. On śpi! Dlatego trzeba Go obudzić... I wołamy w naszych modlitwach, które są pełne pretensji... Panie, czy Cię nic nie obchodzi moje życie? Czy Ty widzisz, jak ono wygląda? Żal i pretensje... A gdzie oddanie Bogu czci, chwały... Gdzie jest uwielbienie? Gdzie jest dziękczynienie... Ciągle tylko postawa roszczeniowa... Czy tak wygląda Twoje życie? Czy tak wygląda Twoja modlitwa?

On wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: Milcz, ucisz się! Wichur się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary? Wstał, rozkazał... i nastąpiła cisza. Krótka i na temat... Jezus może tak zadziałać w Twoim życiu. Ale musisz uwierzyć... uwierzyć, że może to uczynić. W tym fragmencie pyta uczniów: Czemu brak im wiary, czemu są bojaźliwi... Przecież Ja jestem z wami? Czego zatem się boicie? Nie wierzycie, że Ja mogę wszystko? Że ze Mną nic wam nie grozi? A czy Ty wierzysz, że z Jezusem nic Ci nie grozi? Że przeżyjesz każdą duchową burzę? A jeśli ciągle brakuje Ci takiej wiary, to módl się "Panie przymnóż mi wiary, Panie przymnóż mi wiary". I módl się już teraz o wiarę... Byś potem, w sytuacji wielkiego kryzysu nie musiał wołać... pełen rozpacz: Panie ratuj... Czy nic Cię nie obchodzi moje życie?

Czytania na każdy dzień tygodnia

Poniedziałek

1 czytanie **Rdz 12, 1-9**

Ewangelia **Mt 7, 1-5**

Wtorek

1 czytanie **Rdz 13, 2. 5-18**

Ewangelia **Mt 7, 6. 12-14**

Środa

1 czytanie **Rdz 15, 1-12. 17-18**

Ewangelia **Mt 7, 15-20**

Czwartek

1 czytanie **Jr 1, 4-10**

2 czytanie **1P 1, 8-12**

Ewangelia **Łk 1, 5-17**

Piątek

1 czytanie **Rdz 17, 1.9-10.15-22**

Ewangelia **Mt 8, 1-4**

Sobota

1 czytanie **Rdz 18, 1-15**

Ewangelia **Mt 8, 5-17**

Niedziela

1 czytanie **Mdr 1, 13-15; 2, 23-24**

2 czytanie **2 Kor 8, 7.9.13-15**

Ewangelia **Mk 5, 21-43**

Ogłoszenia parafialne

- Dziś podczas Mszy św. o godz. 12.00 będziemy obchodzili złoty jubileusz kapłaństwa naszego byłego proboszcza - ks. prałata Tadeusza Kądziołki. Zapraszamy!
- Od dziś zostają zniesione dyspensy od uczestnictwa w niedzielnych i świątecznych Mszach św. w związku z pandemią Covid-19. Oznacza to, że opuszczenie Mszy św. z własnej winy wiązać się będzie z popełnieniem grzechu i potrzebą spowiedzi.
- W najbliższy wtorek zapraszamy na 24-godzinne nabożeństwo *Rozważania Męki Jezusa Chrystusa*. Przed Najświętszym Sakramentem będzie ono trwało nieustannie przez dobę - od wtorku, rozpoczęcie o godz. 18.00 Mszą Świętą, do środy, zakończenie o godz. 17.00.
- W środę zapraszamy na modlitwę o uzdrowienie duszy i ciała, którą jak zwykle poprowadzi ks. Krzysztof Kralka. Początek o godz. 17.15 *Nowenną do Matki Bożej Chełmskiej*, następnie Msza św., a po niej modlitwa przed Najświętszym Sakramentem. Intencje modlitewne możemy składać w zakrystii.
- W czwartek o godz. 18.00 Msza św. imieninowa w intencji ks. Jana.
- W sobotę w naszym sanktuarium odbędzie się dzień skupienia dla *Rodziny Żywego Różańca* ze wszystkich parafii naszego miasta. Zapraszamy również miłośników modlitwy różańcowej. Początek godz. 10.30. Szczegółowy program na plakacie.
- Młodzież i Duszpasterze młodzieży naszego miasta zapraszają za tydzień w sobotę na kolejne wydarzenie z cyklu „*SPOTKANIA MŁODYCH- kulturalnie o wierze*”. Gościem specjalnym będzie Andrzej Mierzejewski, artysta kabaretowy. Początek spotkania godz. 18.00 w sali różańcowej. Liczymy na obecność młodzieży.
- Ofiary składane dziś na tacę przeznaczone są na nasze lubelskie seminarium duchowne. *Bóg zapłać!*
- Ofiary z tacy za tydzień przeznaczone będą na prace prowadzone w naszym sanktuarium. Na skutek wyładowań atmosferycznych zostały uszkodzone tablice świetlne oraz napęd dzwonów. Koszt naprawy tablic to ok. 8 tys. zł, a wymiany napędu 12 tys. zł. Dzwony zostaną zreperowane w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Ekrany później, w tej chwili prowizorycznie podłączony jest jeden. Zostały już wykonane nowe ławki między filarami. *Bóg zapłać!* wszystkim ofiarodawcom.
- W tym roku piesza pielgrzymka na Jasną Górę będzie miała taką samą formę jak w minionym z racji obostrzeń epidemicznych. Będzie to sztafeta - każdego dnia pielgrzymowały będą trzy kolejne grupy. Nasza *siedemnastka* wyznaczone ma dwa dni. Szczegóły podamy już wkrótce.
- Solenizantom nadchodzącego tygodnia życzymy obfitości Bożych łask, wszystkim zaś Parafianom, Gościom, Sympatykom i Pielgrzymom szczęśliwego tygodnia pod opieką Matki Bożej Chełmskiej.